



Pokwitował polecony, podrabiając podpis ojca. Grozi mu 5 lat więzienia

data aktualizacji: 2015.04.10



27-latkowi, który podrobił podpis swojego ojca na pokwitowaniu odbioru przesyłki poleconej z sądu, grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawa wyszła na jaw, gdy ojciec podejrzanego, który stawił się w sądzie po kolejnym wezwaniu, otrzymał grzywnę za wcześniejszą nieobecność.

Sprawę przeciwko 27-latkowi prowadzili policjanci z wydziału kryminalnego ławskiej komendy pod nadzorem prokuratury.

- Z ustaleń śledczych wynika, że sprawca podrobił podpis na pokwitowaniu odbioru przesyłki poleconej z sądu. Wszystko wyszło na jaw, kiedy to osoba, do której zaadresowana była przesyłka, stawiła się do sądu na kolejne wezwanie - poinformowała sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie. - Wtedy okazało się, że została na nią nałożona kara grzywny za wcześniejszą nieobecność. Mężczyzna był bardzo zdziwiony i oświadczył, że żadnego wezwania nie otrzymał. Kiedy zostało mu okazane pokwitowanie z podpisem, oświadczył, że nie jest to jego podpis. Funkcjonariusze rozpytali zgłaszających i przesłuchali świadków. Zasięgnięto także opinii biegłego.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił ustalić sprawcę. Okazał się nim 27-letni syn mężczyzny. Mężczyzna usłyszał już zarzut fałszerstwa.

Kodeks karny za to przestępstwo przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50451-pokwitowal-polecony-podrabiajac-podpis-ojca-grozi-mu-5-lat-wiezienia>